

WOJCIECH LIPSKI

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin
Zakład Logopedii i Językoznawstwa Stosowanego

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0003-4445-9940>

Zaburzenia konotacji jako wskaźnik rozpadu systemu językowego

Connotation Disorders as an Indicator of Disintegration of the Language System

STRESZCZENIE

W prezentowanym artykule autor skupia się nad zaburzeniami spójności wypowiedzi. Opisuje je posługując się pojęciem konotacji. Konotacja jest terminem, który utrwalił się w nauce w kilku znaczeniach. Autor dokonuje przeglądu tych znaczeń oraz wskazuje, jak zjawisko konotacji wiąże się z zaburzeniami językowymi. Początki badań nad konotacją w wymiarze filozoficzno-logicznym sięgają XIX wieku i wiążą się z pracami J.S. Milla. Za twórcę językoznawczej teorii konotacji uważany jest K. Bühler. W obrębie samego językoznawstwa konotacja była postrzegana różnie, a wiedza na jej temat rozwijała się wraz z rozwojem tej dyscypliny. Badania N. Chomsky'ego wskazują, że to związki formalne i semantyczne pomiędzy wyrazami użytymi w wypowiedzi determinują jej spójność. Sam N. Chomsky nie używał pojęcia konotacji, ale w prezentowanych przez niego pracach przedstawił dwa poziomy zaburzeń spójności. Zasady konotacji są tam prezentowane jako reguły subkategoryzacji i selekcji. Jak zaznacza autor artykułu, właściwości konotacyjne czasowników są czynnikiem determinującym schemat składniowy. Artykuł przedstawia propozycję włączenia badań nad konotacją w obręb problematyki logopedycznej. Autor wskazuje na występowanie zaburzeń konotacji w schizofazji, afazji i otępieniu. Należy zaznaczyć, że rozpad związków konotacyjnych prezentuje się w każdym z tych zaburzeń inaczej. Zaburzenia konotacji związane są z nieprawidłowym funkcjonowaniem mózgu, a zwłaszcza z zaburzeniami w okolicy czołowo-skroniowej.

Słowa kluczowe: konotacja, schizofrenia, schizofazja, afazja, demencja, otępienie, choroba Alzheimera

SUMMARY

The present study focuses on disorders of speech coherence and describes them using the concept of connotation. *Connotation* is the term that has become established in science with several meanings. The author makes a review of these meanings and shows how the phenomenon of connotation is associated with language disorders. Early studies on connotation in the philosophical-logical dimension go back to the nineteenth century and are connected with the works by J.S. Mill, while K. Bühler is regarded as the founder of the linguistic theory of connotation. Within linguistics, connotation was perceived in different ways, and knowledge about it developed with the development of this discipline. Studies by N. Chomsky show that it is formal and semantic relationships between words used in an utterance that determine its coherence. Chomsky himself did not use the concept of connotation but he presented two levels of coherence disorders in his works. The principles of connotation are presented there as rules of subcategorization and selection. The author of the paper emphasizes that the connotation properties of verbs are a factor that determines the syntactic pattern. The paper shows the proposal of including investigations on connotation in the issues of logopedics. The author draws attention to the occurrence of connotation disorders in schizophasia, aphasia, and dementia. It should be stressed that the disintegration of connotation relationships looks different in each of these disorders. Connotation disorders are related to the improper functioning of the brain, particularly with disorders in the frontotemporal region.

Key words: connotation, schizophrenia, schizophasia, aphasia, dementia, Alzheimer's disease

WPROWADZENIE

Konotacja to pojęcie wieloznaczne (Majer-Baranowska 1988; Lipski 2017). S. Grabias (1981, 1995) określa ją jako jedno z najmniej zdefiniowanych pojęć semantycznych. Na potrzeby badań zaburzeń językowych w schizofrenii włączyłem teorię konotacji do swoich rozważań. W prezentowanym artykule postaram się przedstawić teoretyczne podstawy konotacji, swoją koncepcję rozumienia tego pojęcia oraz jego aplikatywność w badaniach nad zaburzeniami mowy.

STRUKTURALISTYCZNE ROZUMIENIE KONOTACJI

W polskim językoznawstwie powojennym konotacja rozumiana jest jako „współznaczenie” i polega na tym, że pewne klasy wyrazów nie tylko oznaczają bezpośrednio dane zjawisko, ale równocześnie pośrednio współznaczą inne w jakiś sposób z pierwszym związane, skutkiem czego, pojawiając się w tekście, otwierają w nim niejako „puste miejsce” dla innych klas wyrazów oznaczających to zjawisko w sposób bezpośredni. Na przykład przymiotnik nie tylko oznacza daną cechę, ale równocześnie „współznacza”, czyli konotuje przedmiot, któremu cecha ta może przysługiwać i stąd, pojawiwszy się w tekście, otwiera niejako puste miejsce dla rzeczownika. Podobnie przysłówek otwiera miejsce dla

czasownika lub przymiotnika itd. Ten typ konotacji sprecyzowany przez K. Bühlera (2004), określany jest konotacją kategorialno-semantyczną, gdyż „polega ona na konotowaniu przez jedne kategorie znaczeniowe jednostek innych kategorii znaczeniowych” (Gołąb, Heinz, Polański 1968, 296).

Obok konotacji kategorialno-semantycznej Z. Gołąb, A. Heinz i K. Polański wyróżniają „typ konotacji ściśle związany ze schematami syntaktycznymi danego języka. Polega ona na tym, że jedne formy gramatyczne (np. przypadek zależny, osobowa forma czasownika) konotują inne formy, a więc również określone klasy wyrazów. Tak np. *accusativus* (biernik) w języku polskim i we wszystkich starszych językach indoeuropejskich konotuje przede wszystkim rządzący czasownik przechodni”. Ten typ konotacji określa się jako konotację formalną. Spełniana jest ona nie przez całe wyrazy, ale przez ich morfemy, które wyrażają daną kategorię gramatyczną, np. przez końcówkę *accusativu* (biernika) [*córk*]-*ę* → [*ko-chać, rodzić* itp.]. Konotacja formalna jest odwrotnością rekcji, w szerokim tego słowa znaczeniu (Gołąb, Heinz, Polański 1968, 296).

LOGICZNO-FILOZOFICZNE POJĘCIE KONOTACJI

Pojęcie konotacji ma jednak dłuższą tradycję. Najobszerniej w czasach nowożytnych została ona przedstawiona w logice. Podwaliny pod jej rozumienie położył Joan Stuart Mill (1806–73), którego powszechnie uznaje się za twórcę logicznego pojęcia konotacji. J.S. Mill do swojej refleksji na temat konotacji przeszedł od analiz dyskryminacji nazw. Podzielił on nazwy na *konotatywne* i *niekonotatywne, współoznaczające* i *niewspółoznaczające*, z których drugie bywają niesłusznie nazywane *absolutnymi*. J.S. Mill traktuje to rozróżnienie jako jedno z najważniejszych, uważając, że sięga ono najgłębiej w naturę mowy (Mill 1962a, 49). Termin „niekonotatywny/niewspółoznaczający” oznacza tylko albo przedmiot (rzecz), albo cechę. Zdaniem J.S. Milla przedmiot oznaczają m.in. imiona, np. *Jan*; nazwy miast – *Londyn*; nazwy państw – *Anglia* i in. Cechę oznaczają pojęcia *białość, długość, cnotliwość, wysokość* itd. Termin „konotatywny/współoznaczający” wskazuje na rzecz, a *implicite* na cechę. Przykładowo: słowo *biały* oznacza wszelkie rzeczy białe, takie jak śnieg, papier, mgłę na morzu i tak dalej; *implicite* zaś oznacza, czyli w języku scholastyków *współoznacza* czy *konotuje*, cechę *białości*. Ta nazwa jest stosowana do wszystkich istot, o których się uważa, iż posiadają tę cechę i nie stosuje się jej do żadnej istoty, co do której się uważa, że jej nie posiada (Mill 1962a, 49–50). Konotacja dla J.S. Milla oznaczała zespół cech, jaki przysługuje wszystkim desygnatom danej nazwy i tylko im. Pojęcie konotacji wprowadził Mill jako synonim bardziej potocznego określenia „znaczenie nazwy”, ograniczając je przy tym do znaczenia nazw, a ściślej, do znaczenia orzeczników jednopredmiotowych (predykatów jednoargumentowych),

ponieważ wyłączył zeń nazwy indywidualowe (Polański 2003, 310). Badacz w teorii znaczenia oddzielił treść znaczenia od wskazania na przedmiot, tj. oddzielił od siebie *konotację* i *denotację*. Podział oznacza, że czym innym jest wskazywanie przedmiotów, do których odnosi się dane pojęcie, tj. *denotacja*, a czym innym treść tego pojęcia, tj. *konotacja*. Ta druga oznacza zespół cech właściwy denotowanym przedmiotom. „Nazwy współoznaczające zostały tedy nazwane również *denotatywnymi*, czyli *oznaczającymi*, jako że podmiot, który one oznaczają, jest przez nie oznaczony, czyli otrzymuje nazwę ze względu na cechę, jaką one współoznaczają. Śnieg oraz inne przedmioty otrzymują nazwę *biały*, jako że posiadają cechę, która nazywa się białością; Piotr i Jakub oraz inni ludzie otrzymują nazwę *człowiek*, jako że posiadają cechy, które w naszym rozumieniu składają się na ludzkość. Pewna więc cecha czy cechy, można powiedzieć tedy, wskazują na przedmioty i dają im wspólną nazwę” (Mill 1963, 50–51).

Te dwa wyżej przedstawione sposoby rozumienia pojęcia konotacji stanowią podstawę jego interpretacji w innych ujęciach i kierunkach badawczych.

KONOTACJA W WYBRANYCH UJĘCIACH LINGWISTYCZNYCH

W literaturze można jeszcze odszukać inne koncepcje konotacji:

- w glossematyce konotacja to łączne znaczenie (franc. *signifié*) formy i treści (*du signifiant et signifié*) elementów języka. Zachodzi ona wówczas, „kiedy formalne i semantyczne właściwości wyrażenia łącznie są interpretowane jako plan wyrażenia [...] przyporządkowany czemuś spoza niego. Język konotacyjny to zatem taki język, którego «plan wyrażenia jest konstytuowany przez plan wyrażenia i treści języka denotacyjnego» (Hjelmslev 1953), czyli język czystej reprezentacji. Konotacją jest np. znaczące użycie jakiegoś wyrażenia obcojęzycznego w tekście: chodzi wtedy nie o samo znaczenie tego wyrażenia, ale o dodatkową treść wynikającą z faktu jego użycia. Kiedy np. Stendhal używa w tekście francuskim wyrazów włoskich, chce dodatkowo przekazać ideę wolności, namiętności i pasji, kojarzonych w świecie przez niego kreowanym z Włochami. Język utworów literatury pięknej dostarcza wielu przykładów języka konotacyjnego: w tekście literackim znaczenie danego wyrażenia jest nieodłącznie związane z faktem użycia tego właśnie, a nie innego wyrażenia. W kontekście dzieła bardziej znaczący jest często wybór wyrażenia niż jego treść” (Polański 2003, 311). „Wskaźnikami konotacji, czyli konotatorami (franc. *connotateurs*), są bądź same wyrażenia: ich użycia odsyłają wtedy do czegoś spoza ich znaczeń, np. do epoki, stylu i in., bądź elementy suprasegmentalne, np. intonacja, tempo i in” (Polański 2003, 311);

- w stylistyce konotacja to zespół drugorzędnych i okazjonalnych cech znaczeniowych wyrazu, stanowiących zazwyczaj jego emocjonalną otoczkę, a kojarzony z nim skutek właściwości kontekstów, w jakich ów wyraz często się pojawia. Na przykład słownik konotuje miłość, noc majową, zapach czeremchy itp. (Sławiński 2005, 258);
- we współczesnej semiotyce (zwłaszcza francuskiej) – znaczenie drugiego stopnia, ukształtowane na fundamencie znaczenia językowego pod wpływem społecznych konwencji kulturowo-komunikacyjnych; właściwe np. alegorii, mitowi, symbolowi, obecne w tekstach literatury, reklamy, ideologii, religii itp. Nadbudowany nad semantyką języka system znaczeniowy określany bywa jako system konotacyjny lub wtórny system semiotyczny (Sławiński 2005, 258–259);
- w psycholingwistyce – *konotatywność* to ‘uczuciowy stosunek do treści wyrazu, towarzyszący znaczeniu denotatywnemu; np. wyraz demokracja może u różnych odbiorców informacji językowej wywoływać różne asocjacje emocjonalne’ (Szulc 1984). W psychologii znaczeniem konotacyjnym najobszerniej zajmował się Charles E. Osgood (Kurcz 1987, 2005). Zgodnie z jego podejściem konotację traktuje się jako „odniesienia do wszystkich procesów emocjonalnych i poznawczych, które dany znak wywołuje poza samym odpowiadającym mu pojęciem (Kurcz 1976). Na podstawie badań Ch.E. Osgood stwierdził, że znaczenie konotacyjne jest wskaźnikiem ustosunkowania się badanego do danego pojęcia i wskazuje na jego postawy i wartości. W związku z tym, w badaniach nad tak rozumianym znaczeniem konotacyjnym, Ida Kurcz proponuje zastąpić termin *znaczenie konotacyjne* terminem *znaczenie emotywne* (Kurcz 1976, 179);
- w swoich badaniach leksykograficznych Ladislav Zgusta zalicza do konotacji te elementy znaczeniowe, które wnoszą konstruktywną wartość do funkcji desygnatywnej, a więc emocjonalność, zabarwienie wynikające z przynależności wyrazu do określonego stylu, nowość leksykalną itp. (Zgusta 1971). Nikolai Georgievich Komlev z kolei do wartości konotacyjnej wyrazu zalicza: 1. idee, 2. przynależność do stylów, 3. wartości kulturowe, 4. emocjonalność, 5. elementy wiedzy o rzeczywistości. Bywa również i tak, że konotację odnosi się tylko do wyobrażeń (tj. skojarzeń, obrazów byłych doznań) wspólnych pewnej grupie osób w obrębie określonej kultury (Meyer 1974; Pisarkowa 1976; Kosyl 1978) lub do skojarzeń zarówno natury społecznej, jak i indywidualnej (Leech 1983). W tych ostatnich wypadkach emocjonalność pozostaje odrębnym, innym niż konotacja, komponentem znaczenia. Geoffrey Leech widzi ją w obrębie grupy znaczeń asocjatywnych, do których zalicza: 1. znaczenie konotatywne,

2. stylistyczne, 3. afektywne, 4. refleksywne (wynika z ujmowania wyrażenia w jego wieloznacznej strukturze), 5. kolokatywne (wynika z ograniczeń zakresu zastosowania) (Leech 1983);
- konotację z asocjacją utożsamiają m.in. Jurij Apresjan (1980) – konotacje odzwierciedlają kulturowe tradycje związane z wykorzystywaniem zjawisk; Anna Wierzbicka (1999) – konotacja to ładunek emocjonalny, skojarzenie związane z wartościowaniem, o którym świadczyć mogą kolokacje, w jakich daną jednostkę spotykamy; czy Renata Grzegorzczkowska (1995), dla której elementy konotacyjne (asocjacyjne) to informacje o pewnych cechach nieistotnych, kojarzonych przez mówiących ze zjawiskami nazywanymi. Znaczenia wyrażenia to nie tylko odniesienie do obiektywnych zjawisk rzeczywistych, ale także zjawisk myślowych, przeżyć, emocji, wyobrażeń wiązanych ze zjawiskami (Grzegorzczkowska 1995, 59).
 - w badaniach literackich: „Mówiąc najogólniej, w ujęciu językoznawczym konotacja to przede wszystkim pewien naddatek znaczeniowy, przynoszący informacje wykraczające poza to, co mieści się w podstawowym, referencjalnym znaczeniu wyrażenia”. (Głowiński 1977, 42; zob. też: Okopień-Sławińska 1976 za: Majer-Baranowska 1988, 197).

POJĘCIE KONOTACJI TEKSTOWEJ

R. Grzegorzczkowska (2004, 51) podkreśla, że termin konotacja odznacza się w językoznawstwie dużą wieloznacznością. Badaczka wiąże go z semantyką, w której konotacja rozumiana jest dwójako: 1. w opozycji do denotacji – jako zespół cech właściwych oznaczanemu przedmiotowi i 2. jako cechy asocjacyjne, jedynie kojarzone z denotowanym przedmiotem (np. w zdaniu: *To pojęcie ma negatywne (pozytywne) konotacje*).

Rozumienie konotacji w semantyce R. Grzegorzczkowska przeciwstawia konotacji składniowej, gdzie również wyróżnia się jej co najmniej dwa rozumienia. Przy pierwszym rozumieniu, wprowadzonym przez K. Bühlera, konotacja to ‘otwieranie w tekście miejsca przez jedne formy wyrazowe dla innych form’: obecność przysłówka (np. *szybko*) zapowiada obecność jakiegoś czasownika, pojawienie się formy fleksyjnej rzeczownika (np. *kobiet*) jest sygnałem wystąpienia w innym miejscu tekstu jakiegoś wyrażenia nadrzędnego (np. *pięć, nie ma, dom* itp.). W tym ostatnim wypadku konotacja jest konsekwencją akomodacji, tzn. narzucania przez nadrzędnik określonych form swoim podrzędnikom. Tak rozumiana konotacja jest zjawiskiem tekstowym i środkiem grupotwórczym – sygnalizuje zależność składniową podrzędnika do nadrzędnika. R. Grzegorzczkowska uważa,

że dla tego typu konotacji należałoby zastosować oddzielny termin, np. otwieranie miejsca w tekście, konotacja tekstowa lub tym podobne (Grzegorzczukowa 2004, 52).

Uważam, że jest to konstatacja porządkująca problematykę, ponieważ bogata tradycja użycia terminu „konotacja” w nauce w dużym stopniu zamazuje jego sens w kontekście syntaktycznym.

* * *

Chciałbym podkreślić, że niniejsza praca poświęcona jest zaburzeniom konotacji w wypowiedziach osób chorujących na schizofrenię paranoidalną, osób z afazją i z chorobą Alzheimera. Używam tutaj terminu konotacja w znaczeniu konotacji syntaktycznej, które najbliższe jest pojęciu konotacji według Karla Bühlera. Rozumienie konotacji jako zjawiska decydującego w procesie budowania wypowiedzi wychodzi ponad to, co w polskiej literaturze językoznawczej zwykło się nazywać konotacją kategoriałno-semantyczną.

W różnych pracach czy orientacjach metodologicznych pojęcie konotacji może oznaczać różne zjawiska lingwistyczne. R. Tokarski (1987, 81; 1988, 35) wyróżnił cztery typy rozumienia tego terminu:

1. konotację syntagmatyczną, polegającą na otwieraniu przez jedne kategorie znaczeniowe miejsca dla innych kategorii znaczeniowych lub na otwieraniu przez jedne formy gramatyczne miejsca dla innych form gramatycznych,
2. rzadziej: organizacje leksyki w kręgi tematyczne, powodujące dominowanie układów tematycznych w tekście (Skubalanka 1966, 16),
3. w pracach zwykle z zakresu logiki: zbiór cech istotnych, współoznaczanych łącznie przez nazwę, tj. takich, które przysługują desygnatom danej nazwy i
4. w niektórych ujęciach semantyki – dopełniająca treść słowa, nakładająca się na jego znaczeniowy komponent intelektualny.

Postrzeganie terminu „konotacja” wpisujące się w moje rozumienie najbliższe jest rozumieniu podanemu w punkcie pierwszym.

GENERATYWNO-TRANSFORMACYJNE ROZUMIENIE KONOTACJI

Chociaż w gramatyce generatywno-transformacyjnej nie mówi się *expressis verbis* o konotacji, to jednak teoria N. Chomsky'ego podejmuje kwestię relacji znaczeniowych pomiędzy składnikami wypowiedzi. Zasady konotacji są tam prezentowane jako reguły subkategoryzacji i selekcji (Bobrowski 1998b).

N. Chomsky (1965, 1982) stwierdził, iż ściśle określone z formalnego punktu widzenia rozróżnienie między cechami ścisłej subkategoryzacji a cechami selekcyjnymi dokładnie odpowiada pewnemu ważnemu rozróżnieniu występującemu w procesie posługiwania się językiem. Chodzi o występowanie elementu słownikowego w określonym kontekście, co jest ograniczane przez cechy kontekstowe tego elementu. Poprzez naruszenie takiej reguły można w każdym konkretnym wypadku zbudować zdanie wykolejone. W swojej pracy z 1965 roku twórca gramatyki generatywno-transformacyjnej podaje następujące przykłady zdań defektywnych:

- z naruszeniem reguł subkategoryzacji:
 - (1) a) *John found sad* ‘John znalazł smutny’,
 - b) *John elapsed that Bill will come* ‘John upłynął, że Bill przyjdzie’,
 - c) *John compelled* ‘John zmusi/zmuszał’,
 - d) *John become Bill to leave* ‘John stał się Billowi wyjechać’,
 - e) *I persuaded great authority to Bill* ‘nakłoniłem Billowi wielki autorytet’;
- nieprzestrzegające reguł selekcyjnych:
 - (2) a) *colorless green ideas sleep furiously* ‘bezbarwne zielone idee śpią wściekle’¹,
 - b) *golf plays John* ‘golf gra w Johna’,
 - c) *the boy may frighten sincerity* ‘chłopiec może przerazić /przerazić szczerłość’,
 - d) *misery loves company* ‘bieda lubi towarzystwo’,
 - e) *they perform their leisure with diligence* ‘wykonują swój odpoczynek z pilnością’.

Zdania pierwszego typu, tj. łamiące reguły ścisłej subkategoryzacji, oraz typu drugiego, które łamią ograniczenia selekcyjne, określa N. Chomsky (1982, 202) jako konstrukcje wykolejone.

Gramatyka powinna zdaniem N. Chomsky’ego posiadać środki formalne do wyrażania tego rodzaju różnic. Przedstawiona przez niego propozycja gramatyki uwzględnia odmiennność zdań całkowicie poprawnych od zdań typu (1) i (2), które są generowane bezpośrednio przez system reguł gramatyki. Dodatkowo odróżnia ona zdania typu (1), generowane wskutek rozluźnienia reguł ścisłej subkategoryzacji, od zdań typu (2), generowanych wskutek uchylecia reguł selekcyjnych (Chomsky 1982, 203).

¹ Pomijam tutaj propozycję interpretacji tego zdania przeprowadzoną przez A. Okopień-Sławińską i przedstawioną w tekście z 1985 roku pt. *Semantyka wypowiedzi poetyckiej (preliminaria)*.

KONOTACJA CZASOWNIKA JAKO DETERMINANT SCHEMATU SKŁADNIOWEGO

R. Grzegorzycykowa (2004, 5), podobnie jak M. Grochowski (2012, 142), uważa, że dotkliwym brakiem tradycyjnego opisu składni (prezentowanego m.in. przez Z. Klemensiewicza (1937, 1957), S. Szobera (1959)) jest zupełne niedostrzeżenie zjawiska konotacji (walencji, implikacji), tzn. właściwości semantyczno-składniowych czasowników, które zasadniczo decydują o kształcie syntaktycznym wypowiedzenia.

Każde empiryczne zdanie pojedyncze, nawet bardzo rozbudowane, zawiera w sobie swego rodzaju szkielet konstrukcyjny, oparty na wymaganiach semantyczno-składniowych użytego w zdaniu czasownika. Poszczególne pozycje składniowe wymagane przez czasownik mogą być w konkretnym zdaniu mniej lub bardziej rozwinięte, a czasem wyzerowane (Grzegorzycykowa 2004, 49). Zestaw schematów zdaniowych polszczyzny opiera się na właściwościach konotacyjnych czasowników i dodatkowo przymiotników (przy typach z orzeczeniami imiennymi, np. *Ktoś jest żądny władzy*), natomiast wzorce wypowiedzi niezdanowych uogólniają empiryczne typy wypowiedzi beczasownikowych, w których nieobecność czasownika nie ma charakteru eliptycznego (nie jest wynikiem skrótu) (Grzegorzycykowa 2007, 113).

Wśród schematów opartych na właściwościach konotacyjnych czasowników można wyróżnić kilka głównych grup. Poniżej wymienione najważniejsze z nich.

1. Schematy blokujące mianownik, oparte na tzw. czasownikach niewłaściwych, np. *Świta* (V), *Mdli go* (V – N_{acc}), *Należy się uczyć*, *Warto to zobaczyć* (V – Inf.), *Janowi szkoda pieniędzy* (V – N_{dat} – N_{gen}).
2. Schematy konotujące jednego aktanta w mianowniku, np. *Jan śpi*, *space-ruje* (N_{nom} – V).
3. Schematy konotujące jednego aktanta w mianowniku i wyrażające predykat przymiotnikowo lub rzeczownikowo połączony z czasownikiem posiłkowym *być*, *stać się* i in., np. *Jan jest miły*, *Jan stał się opryskliwy*, *Jan jest studentem* (N_{nom} – V_{łącz} – Adj/N_{instr}).
4. Schematy konotujące dwóch aktantów, oparte głównie na czasownikach oznaczających czynności skierowane na obiekt lub oznaczających doznania ze wskazaniem na przyczynę, np. *Jan czyta książkę*, *Jan boi się psa* (N_{nom} – V – N_{acc}/N_{gen}).
5. Schematy konotujące trzech aktantów, odnoszące się głównie do przekazu przedmiotów lub wartości (informacji), np. *Jan daje koledze książkę*, *Jan sprzedaje sąsiadowi samochód* (N_{nom} – V – N_{dat}, N_{acc}).
6. Schematy konotujące czterech aktantów (nieliczne), odnoszące się głównie do sytuacji powodowania przemieszczania się obiektów, np. *Rodzice*

przenieśli syna ze szkoły publicznej do prywatnego gimnazjum ($N_{\text{nom}} - V - N_{\text{acc}}$, Adv, Adv).

7. Schematy konotujące uzupełnienia zdarzeniowe (wyrażane zdaniem lub bezokolicznikiem), np. *Jan wie, że Piotr przyjechał* ($N_{\text{nom}} - V - \text{Sent}$), *Ojciec każe synowi uczyć się* ($N_{\text{nom}} - V - N_{\text{dat}}$, Sent) (Grzegorzczkova 2007, 113).

Wzorce wypowiedzi niezdaniowych (bezczasownikowych) charakteryzują się dużą różnorodnością. Część tych wypowiedzi to elipsy (skrót), odsyłające do wzorców zdaniowych. Istnieją jednak typy samodzielne i te mają charakter głównie impresywno-ekspresywny, np. *Uwaga!*, *Cisza!*, *A to ciekawe!*, *Jakie piękne!* itd.

Tworzenie empirycznych wypowiedzi to rozbudowywanie grup w obrębie schematów zdaniowych (i wzorców niezdaniowych) przez zastosowanie reguł rozwijania, podporządkowania składniowego członów i przekształcania schematów, a także stosowanie reguł tworzenia zdań złożonych (Grzegorzczkova 2007, 114).

W wypowiedzeniach starannych, zwłaszcza pisemnych, da się wykryć schematy zdań, których osią konstrukcyjną są **właściwości (wymagania) semantyczno-składniowe** (konotacyjne, walencyjne) **czasownika**. Czasownik jest bowiem głównym „gospodarzem” zdania, nośnikiem podstawowego predykatu semantycznego, nadającym zdaniu kształt składniowy przez otwieranie miejsc dla aktantów nazywanej sytuacji, wyrażanych za pomocą grup imiennych. W Polsce pierwsze opisy właściwości konotacyjnych czasowników zawdzięczamy Kazimierzowi Polańskiemu (1966) i Zbigniewowi Gołąbowi (1967). Analizy badaczy pokazały, że jest ograniczona liczba tego typu schematów. Abstrakcyjny schemat można odnaleźć w każdym empirycznym zdaniu, na nim oparte są dalsze operacje rozbudowywania i przekształcania grup.

APLIKATYWNOŚĆ POJĘCIA KONOTACJI W ZABURZENIACH MOWY

Tomasz Woźniak i Andrzej Czernikiewicz (2002) wykorzystali pojęcie konotacji w Krótkiej Skali Oceny Schizofazji (KSOS) w kontekście badań nad zaburzeniami językowymi w schizofrenii. **Konotacja rozumiana jest jako przewidziana systemem języka możliwość łączenia się wyrazów ze sobą**. Każdy wyraz ma własność polegającą na otwieraniu w tekście miejsca dla kolejnych wyrazów, np. użycie przysłówka wymaga uzupełnienia przez czasownik (*ładnie* → *śpiewa*), a użycie przymiotnika uzupełnienia przez rzeczownik (*blond* → *włosy*). Opisywana właściwość może również być rozumiana jako wymóg wystąpienia następnego, określonego składnika na linii tekstu, który uzupeł-

nia treść pierwszego, np. *fedrować* (co?) *węgiel*; *całować* (czym?) *ustami*; *czytać* (co?) *gazetę/książkę* (jaką?) *codzienną/ciekawą*. Jest to podstawowy mechanizm zdaniotwórczy, sygnalizujący szkielet składniowy zdania.

Jako zaburzenia konotacji linearnej traktujemy nietypowe połączenia wyrazów, niepojawiające się w wypowiedziach innych użytkowników języka.

ZABURZENIA FUNKCJONOWANIA MÓZGU I ICH WPŁYW NA MOWĘ

Schizofrenia określana jest jako choroba mózgu (Felthan, Horton 2013, 222). Zgodnie z najnowszą wersją klasyfikacji American Psychiatric Association DSM-5 (2013) charakteryzuje się zmianami patologicznymi w zakresie co najmniej jednej z następujących pięciu domen: urojenia, omamy, dezorganizacja myślenia (mowy), znacznie zdezorganizowane lub nieprawidłowe zachowanie ruchowe (w tym katatonie) oraz objawy negatywne (DSM-5 2018). Zgodnie z klasyfikacją Liddle'a (1996) wyróżnia się trzy zespoły schizofreniczne: 1. zespół zaburzenia psychomotorycznego, 2. zespół dezorganizacji oraz 3. zespół błędnej oceny rzeczywistości (Czernikiewicz, Woźniak 2012). Każdy z wyróżnionych zespołów wiąże się z uszkodzeniami strukturalnymi i funkcjonalnymi mózgu oraz z objawami neuropsychologicznymi. Zaburzenia językowe występują w obrębie zespołu zaburzenia psychomotorycznego oraz zespołu dezorganizacji i wiążą się z uszkodzeniem strukturalnym i dysfunkcją płatów czołowych (Czernikiewicz, Woźniak 2012)

Pionierem w badaniach nad mózgowym mechanizmem mowy jest A.R. Łuria (1967, 1976), który podobnie jak inni badacze zwraca uwagę na lokalizację uszkodzenia i wypływające z tego faktu konsekwencje. Różne miejsca uszkodzenia wywołują inne objawy. Stanowiło to dla badacza asumpt do stworzenia teorii dynamicznych układów funkcjonalnych, która ma poparcie w badaniach klinicznych.

Zdaniem A.R. Łurii (1967, 55) w korze mózgowej ukształtowały się bardzo zróżnicowane układy współdziałających okolic, na których opierają się złożone czynności psychiczne. „Wyższe czynności psychiczne, w istocie rzeczy przedstawiające sobą złożone układy czynnościowe, mogą ulegać zaburzeniom wskutek uszkodzenia któregośkolwiek ogniwa tego współdziałającego dynamicznego zespołu”.

Obserwacje Antonio R. Damasio (1992) prowadzone nad chorymi z afazją, głównie nad chorymi z afazją amnestyczną, gdzie główny deficyt dotyczy dostępu do wewnętrznego słownika, wykazały, że niezdolność generowania rzeczowników jest charakterystyczna dla uszkodzenia płata skroniowego, natomiast nie-

zdolność generowania czasowników występuje częściej przy uszkodzeniach czołowych. Spostrzeżenia te potwierdzają także wyniki badań zespołu badaczy kierowanego przez J.M. Wepmana (1956, 468–477) oraz zespołu współpracującego z L.V. Jonesem (1963, 94–107). Podobne wnioski można wyciągnąć z badań przeprowadzonych na materiale języka polskiego przez Jolantę Panasiuk (2012a, 2012b). Badania autorki ukazują odmienną częstotliwość występowania poszczególnych części mowy w dwu typach afazji: afazji motorycznej kinetycznej oraz afazji akustyczno-gnostycznej. U osoby dotkniętej afazją motoryczną kinetyczną (w ujęciu R. Jakobsona – afazją przyległości) dominującym objawem była redukcja długości wypowiedzi. W efekcie „na skutek trudności w realizacji czasownika i związanych z nim określeń” tworzony był tzw. styl telegraficzny (Panasiuk 2012b, 465). Drugi przypadek stanowił chory z afazją akustyczno-gnostyczną (w typologii R. Jakobsona – afazja selekcji), który budował charakterystyczne dla żargonu afatycznego długie i pełne neologizmów teksty. W przypadku pierwszego chorego (afazja motoryczna kinetyczna; afazja przyległości) rzeczowniki stanowiły aż 41,5% a czasowniki tylko 4,5% wszystkich użytych części mowy. U drugiego chorego (afazja akustyczno-gnostyczna; afazja selekcji) rzeczowniki stanowiły 5,5%, a czasowniki 14,5% (Panasiuk 2012b, 466). Zauważona różnica pośrednio potwierdza odmienną lokalizację nominalnych i werbalnych części mowy i to, że odmienne miejsce uszkodzenia i odmienny typ afazji generuje wypowiedzi z innym składnikiem ilościowym w obrębie kategorii części mowy. W afazji motorycznej kinetycznej, gdzie trudności dotyczą przede wszystkim aktualizacji czasowników, oraz w afazji akustyczno-mnestycznej, gdzie zaburzone jest użycie rzeczownika, partykuły pełnią funkcję operatorów metatekstowych i organizują spójność treściową dialogu (Panasiuk 2012b, 501). Nie potwierdzają tych doniesień wyniki badań Bożydara L.J. Kaczmarka. W poszczególnych grupach afazji, zgodnie z podziałem A.R. Łurii, odsetek czasowników u badanych przez B.L.J. Kaczmarka, utrzymywał się w granicach 18%. W wypowiedziach chorych z afazją akustyczno-gnostyczną, a więc percepcyjną, odsetek ich był najniższy i wyniósł 15,2%, najwyższy zaś w przypadku afazji motorycznej kinestetycznej, czyli ekspresyjnej – 21,1%. Halina Mierzejewska stwierdza, że trudności w produkowaniu rzeczowników i czasowników nie stanowią czynnika różnicującego oba typy afazji (percepcyjny i ekspresyjny), ale stanowią rezultat ciężkości obserwowanych u tych pacjentów zaburzeń mowy (Kaczmarek 1995, 49–54).

T. Woźniak (2013, 852) zauważa, że w płatach skroniowych dokonuje się integracja wrażeń słuchowych, wzrokowych i czuciowych, zaś płaty czołowe wiążą się w większym stopniu z funkcjami motorycznymi, z działaniem. Uszkodzenia płatów czołowych mogą prowadzić do agramatyzmów, rozpadu schematów składniowych i tak zwanego stylu telegraficznego (pozbawionego czasowników). Uszkodzenia w zakresie płatów skroniowych skutkują zaburzeniami rozumienia mowy, pojawianiem się neologizmów i niezrozumiałością tekstu.

Wagę obszaru czołowo-skroniowego w funkcjonowaniu leksykonu potwierdzają też badania nad schizofazją. Schizofazja jest zaburzeniem mowy najczęściej występującym w przebiegach przewlekłej schizofrenii. Schizofrenia wiąże się z zaburzeniami neurotransmisji i odmiennością połączeń neuronalnych w okolicy czołowo-skroniowej. Ma zatem podobną lokalizację jak język. Interesujące mogą być zatem obserwacje wypowiedzi schizofrenicznych właśnie w zakresie leksyki. Badania, przeprowadzone przez T. Woźniaka (2000, 113–139) nad leksyką schizofreniczną, ujawniają także szereg nieprawidłowości.

Na podstawie analiz wypowiedzi schizofatycznych T. Woźniak podaje, że główne zaburzenia systemu języka w schizofrenii to:

- „1. Dezintegracja związków między nazwą a znaczeniem, przejawiająca się w przypisywaniu nazwom znaczeń z pominięciem relacji podobieństwa i przyległości. W efekcie oznacza to przenoszenie nazwy na znaczenia bez jakiegokolwiek uwzględnienia ich poprzedniej relacji znaczeniowej.
2. Zaburzenia łączliwości pomiędzy wyrazami sąsiadującymi ze sobą na linii tekstu, co przejawia się między innymi w tworzeniu wypowiedzi opartych na mechanizmach podobieństwa brzmień (paronomii). Powoduje to pojawienie się w wypowiedzi zupełnie przypadkowo zestawionych wyrazów, posiadających jedynie jakiś wspólny element brzmienia” (Woźniak 2013, 852–853).

Jak twierdzi T. Woźniak (2013, 853), wymienione zjawiska należy interpretować w szerszym kontekście jako przejawy niespójności całości wypowiedzi. Problem nie leży prawdopodobnie w pojawieniu się takiej czy innej formy wyrazowej, lecz w globalnym zaburzeniu procesów konotacyjnych, umożliwiających tworzenie spójnego, sensownego tekstu. Przyczyną występowania tych zjawisk jest zaburzona struktura i funkcjonowanie mózgu osób chorych na schizofrenię.

T. Woźniak w swojej książce na temat narracji w schizofrenii powołuje się na oparte na materiale języka angielskiego badania Elaine Chaiki (1982). Autorka prezentuje oryginalne poglądy na temat schizofatycznej dezintegracji powiązań leksykalnych na linii wypowiedzi. Istotną rolę w regulowaniu wypowiedzi normalnej odgrywają mechanizmy filtrowania i odrzucania przypadkowych skojarzeń. E. Chaika przyjmuje stanowisko objaśniające zaburzenia mowy typu schizofatycznego brakiem możliwości kontrolowania języka na jednym lub wszystkich jego poziomach. Rezultatem tego są powstające wypowiedzi patologiczne o zróżnicowanym stopniu nasilenia patologii – od pojedynczych „wtrętów” po niezrozumiałą całość wypowiedzi, nazywaną często „sałatką słowną”² (Woźniak

² Należy przy tym zaznaczyć, że w wypowiedziach osób chorujących na schizofrenię schemat składniowy zdania jest na ogół zachowany. Zaburzenie dotyczy bardziej relacji między zdaniami (Rutter 1979), chociaż zjawisko „sałatki słownej”, określanej między innymi jako zniesienie porządku gramatycznego wypowiedzi, jest traktowane przez wielu badaczy jako najbardziej specyficzna cecha schizofazji (Woźniak 2005, 34).

2005, 34). Aby skonstruować proces tworzenia tekstu przez osoby chore na schizofrenię z wypowiedzią poprawną, E. Chaika przedstawia dwa schematy, dwie „ścieżki” tworzenia dyskursu – normalnego i patologicznego.

E. Chaika (1982, za: Woźniak 2013, 854) uważa, że w schizofatycznym schemacie tworzenia wypowiedzi zostaje przerwane połączenie między leksykonem a uwarunkowaniami kontekstowymi, co powoduje wypełnienie schematu zdania wyrazami zestawionymi ze sobą na podstawie przypadkowych elementów brzmienia, budowy morfologicznej lub znaczenia. W efekcie prowadzi to do zjawiska niespójności i niezrozumiałości tekstu. Nadawca wybiera niewłaściwe słowa, zbacza z tematu i nie osiąga naturalnego finału. E. Chaika twierdzi, że w wypowiedziach osób chorujących na schizofrenię spotykamy stosunkowo mało agramatyzmów, ponieważ pacjenci, budując wypowiedzi, wykonują mniej wyborów na poziomie składni niż na poziomie leksykalnym. Biorąc pod uwagę olbrzymią liczbę skojarzeń znaczeniowych i formalnych poszczególnych form wyrazowych, łatwiej zrozumieć mechanizm zaburzeń mowy w schizofrenii. E. Chaika przyjmuje tezę wykluczającą kreatywność skojarzeń schizofrenicznych i ewentualne analogie między językiem schizofreników i poezją. Podobne, na temat procesu twórczego w schizofrenii, stanowisko przyjmuje T. Woźniak (2002).

W świetle przedstawionych wyżej rozważań staje się oczywiste, że każdy wyraz jest konstrukcją dynamiczną, która staje się podstawowym elementem budującym i rozwijającym każdą wypowiedź. Wynika z tego, że porządek składniowy jest w dużej mierze zależny od powiązań leksykalnych (Woźniak 2013, 854).

Przeniesienie rozważań nad patologią mowy w schizofrenii na poziom składniowy pozwala dostrzec nowe uwarunkowania funkcjonowania języka. Obserwowane uproszczenia syntaktyczne wypowiedzi schizofatycznych można tłumaczyć zaburzeniami pamięci krótkoterminowej występującej w psychozie (Grzywa 1986; Borkowska 2001, 2006). Jednak za typowe dla schizofazji należy uznać nie uproszczenia syntaktyczne, ale konstrukcje swoiście anakolutyczne. Anakoluty w schizofrenii wiążą się z: 1. formułowaniem przez chorych nieskończonych i urwanych wypowiedzi, 2. wprowadzaniem do tekstu niezrozumiałych form wyrazowych lub wyrazów niewiążących się ze sobą, 3. budowaniem niespójnych wypowiedzi opartych na nieznanym kontekście, niezwiążanych z sytuacją (Woźniak 2013, 854).

Powołując się na wieloletnie badania nad językiem osób chorujących na schizofrenię, T. Woźniak (2013, 854) zwraca uwagę, że w schizofrenii zaburzeniu ulegają szeroko pojęte procesy konotacyjne. Naruszeniu ulegają systemowe zasady łączliwości kategorialnej czy pojęciowej z zachowaniem porządku schematu zdaniowego.

Na potrzebę badań relacji konotacyjnych w afazji zwracają uwagę prezentowane w literaturze przedmiotu przykłady wypowiedzi chorych z tym zaburze-

niem. Szczególnie w przypadku afazji akustyczno-gnostycznej czy afazji czuciowej ujawniają się tzw. żargon afatyczny (żargonafazja) i „sałatka słowna”³. Szczególnie ciekawym zjawiskiem jest tzw. żargonafazja polegająca na użyciu słów niemających odpowiedników w danym języku. Mimo iż „sałatka słowna” i żargonafazja współwystępują z zaburzeniami o charakterze afazji czuciowej, gdy zaburzone jest rozumienie mowy, to nie ogranicza się tylko do nich. Opisano przypadki żargonafazji i „sałatki słownej” chorych, u których rozumienie mowy było zachowane (Kingsbourne, Warrington 1963, za: Maruszewski 1970, 178). Interpretatorzy tego faktu odnoszą żargonafazję do zaburzeń w krytycznej ocenie własnej mowy, tj. w braku percepcji występujących w niej zakłóceń, określanego mianem anosognozji. M. Maruszewski (1970, 178) wiąże żargonafazję u chorych z zachowaną czynnością odbioru mowy z zaburzeniami słuchowej pamięci słownej występującymi przy uszkodzeniach płata skroniowego półkuli dominującej. Ze względu na te zjawiska pomiędzy wypowiedziami chorych z afazją a wypowiedziami schizofatycznymi istnieje pewien element podobieństwa. Podobnie jak w afazji zjawisko zaburzeń konotacji można zaobserwować u osób z chorobami neurodegeneracyjnymi takimi jak choroba Alzheimera. W demencji może dochodzić do rozpadu połączeń konotacyjnych wraz z rozpadem systemu językowego. W chorobie Alzheimera, podobnie jak w schizofrenii, zjawisko to nie jest zamierzone przez mówcę i stanowi wyraźny objaw nieprawidłowego funkcjonowania mózgu. Zaburzenia konotacji nie wynikają również ze stosowanych przez chorych metod kompensacji trudności w aktualizowaniu nazw, o charakterze metonimii czy metafory. Pojedynczy egzemplarz połączenia wyrazowego ze zniesioną wartością konotacyjną nie ma charakteru permanentnego i nie staje się zjawiskiem systemowym. Występowanie nietypowych powiązań międzywyrazowych można traktować jako osobliwość idiolektalną, ale o charakterze doraźnym i efemerycznym, a nie stałym i systemowym. Mechanizm powstawania zaburzeń konotacji, podobnie jak neologizmów idiolektalnych (Woźniak 2000, 132–133) czy niesystemowych (Panasiuk 2012, 495–498), można porównać z powstawaniem przejęczyczenia. Są one bowiem niezamierzone i powstają w wyniku zaburzeń funkcji komunikatywnej, a jako twory indywidualne i okazjonalne nie wchodzą na stałe do systemu (Klemensiewicz 1969; Grabias 1981).

Zgodnie z klasyfikacją procedur logopedycznych S. Grabiasa (1994) w afazji, w schizofazji i demencji dochodzi do rozpadu kompetencji językowej i komunikacyjnej. Elżbieta Łuczywek (1996, 138) podkreśla, że patomechanizm zaburzeń językowych u osób z demencją pozostaje nadal przedmiotem badań.

³ Sałatka słowna to daleko posunięty stopień rozkojarzenia manifestujący się wypowiedziami złożonymi ze słów niepowiązanych ze sobą i zdań niedających się zrozumieć. (Korzeniowski, Pużyński 1986, 485). Zgodnie z tym, co pisze Mariusz Maruszewski, sałatka słowna wiąże się brakiem związku między wypowiedzianymi wyrazami (Maruszewski 1970, 177–178).

Badaczka podkreśla, że mechanizm zaburzeń językowych w chorobie Alzheimera jest odmienny od tego w zaburzeniach afatycznych. Objawami wiodącymi w kolejnych stadiach procesu otępiennego są:

- długie pauzy na początku zdań i na granicy między zdaniami, niekończenie fraz, zjawisko „na końcu języka”, autopoprawki;
- w późniejszym okresie uproszczenie syntaktyki, parafazje semantyczne, zaburzenia nazywania (jeżeli są, wynikają nie z zaburzeń percepcji, ale są pochodzenia semantycznego);
- w zakresie fluencji łatwiej jest chorym wymieniać słowa w kategoriach semantycznych niż formalnych; pacjenci częściej używają nazw nadrzędnych niż podrzędnych;
- następuje utrata kontroli nad wyobraźnią, zanika logika wyvodu, pojawiają się dygresje i zmyślenia.

Badacze języka w otępieniu alzheimerowskim uważają, że problemy z mową dotyczą przede wszystkim procesów leksykalno-semantycznych i w początkowym okresie choroby nie dotyczą fonologii i składni. Problemy chorych w największym stopniu wiążą się z semantyką wypowiedzi, bowiem pod względem składniowym wypowiedzi budowane są poprawnie (Domagała 2007, 43). Na podstawie przeprowadzonych badań Aneta Domagała stwierdza, że w wypadku wypowiedzi potocznych pierwszoplanowe stają się problemy leksykalne, przy zachowanej fleksji i składni. Taki stan odpowiada opisywanym przez Romana Jakobsona zaburzeniom selekcji jednostek językowych, przy jednocześnie zachowanej możliwości konstruowania zdań (Domagała 2007, 249).

Osoby z demencją Alzheimera budują wypowiedzi niespójne, przez co podążanie za tokiem wypowiedzi pacjenta nie umożliwia zrozumienia intencji chorego nadawcy. Opisywane zjawisko niespójności wynika z tego, że mówiący powinien „przyjąć perspektywę słuchacza i wyjść naprzeciw jego oczekiwaniom, a chorzy z otępieniem tracą tę zdolność” (Domagała 2007, 186).

Badanie nietypowych połączeń wyrazowych w ciągu mownym osób z chorobą Alzheimera można odnieść do zaburzenia konotacji. Być może występuje w nim podobny patomechanizm co w schizofazji czy pewnych typach afazji. Zasada konotacji stanowi bowiem kluczową rolę w procesie generowania wypowiedzi. Jesteśmy w stanie dostrzec ją najlepiej w sytuacjach rozpadu konotacji, kiedy procesy selekcji, które nią sterują, zaczynają ustępować dowolnym asocjacom, dając w efekcie zespół błędnych połączeń. Zasadniczą rolę odgrywają tu procesy pamięci, szczególnie w zakresie pamięci krótkotrwałej i operacyjnej (Borkowska 2001, 2012) i powiązane z nimi planowanie powstającej wypowiedzi, wyprzedzające o kilka sekwencji motorycznych wypowiedziane słowa.

Przedstawione rozważania ukazują dużą aplikatywność teorii konotacji w analizie zaburzeń językowych i to nie tylko o charakterze schizofazji. Zabur-

zenia konotacji można zarejestrować także w wypowiedziach osób z afazją, jak również z demencją.

Przedstawione w artykule teorie konotacji stanowią przegląd rozumienia tego pojęcia na różnych etapach rozwoju nauki. Badania nad konotacją w logice od początku były związane z teorią znaczenia, później wykorzystano to pojęcie w badaniach syntaktyki. Współcześnie konotację można włączać do badań językoznawczych na rzecz psychiatrii czy neurologopedii. Wykorzystanie pojęcia konotacji w neurologopedii i psychiatrii odnosi się do prawie stuletniej tradycji konotacji syntaktycznej. Współczesne badania nad konotacją podkreślają biologiczne uwarunkowanie języka, w tym również samego procesu konotacji. Ten niezmiernie ciekawy kierunek wymaga jeszcze obszernych badań.

WNIOSKI

Analizując badania P.F. Liddle'a (1996, za: Czernikiewicz, Woźniak 2012) pod kątem zaburzeń językowych, należy stwierdzić, że zaburzenia konotacji byłyby związane głównie z drugim z wyróżnionych zespołów, tj. zespołem dezorganizacji. W pierwszym z tych zespołów – zespole zubożenia psychomotorycznego, wypowiedzi osób chorujących na schizofrenię będą ubogie pod względem treści, jak również formy. Osoba chora na schizofrenię będzie używała podstawowej składni i leksyki, wypowiedzi będą krótkie, zbudowane z pojedynczych słów lub kilkuwyrazowe. Wystąpi duża eliptyczność i niepełność wypowiedzi. W zespole błędnej oceny rzeczywistości, wyróżnionym jako trzeci, osoba cierpiąca na schizofrenię buduje wypowiedzi bardzo rozbudowane zarówno pod względem formy, jak i treści. W wypowiedziach tych relacjonuje swoje urojenia, często w sposób bardzo dokładny, precyzyjny i drobiazgowy. Charakteryzuje się natłokiem mowy, który dodatkowo ma cechy mowy sztucznej i rezonerskiej. Wypowiedź zaburzona jest głównie pod względem pragmatycznym.

Prawdopodobnie zaburzenia konotacji w zespole dezorganizacji spowodowane są przez zaburzenie funkcjonowania czołowej części mózgu. Zaburzenia konotacji stanowią marker w ocenie stanu zdrowia osób chorujących na schizofrenię i można je uznać za objaw, którego występowanie wiąże się z gorszym rokowaniem przebiegu choroby. Utrzymywanie się lub zanik zaburzeń konotacji może również stanowić wskaźnik skuteczności farmakoterapii.

Badając konotacje w wypowiedziach osób chorujących na schizofrenię, jesteśmy w stanie ustalić i opisać proces rozpadu systemu językowego, jaki się w schizofrenii dokonuje. Zaburzenia konotacji można uznać za jeden z ważniejszych wyznaczników schizofazji. Zniesienie szeroko rozumianych związków konotacyjnych w schizofazji stanowi swoisty objaw tego zaburzenia. Zróżnicowanie zaburzeń konotacji stanowić może przyczynek do diagnozy różnicowej w schi-

zofrenii. Mechanizm w zaburzeniach konotacji świadczy o dezintegracji procesu myślenia i ujawnianiu się silnego wpływu objawów wytwórczych. Zaburzenia konotacji ujawniają się znacznie częściej w wypowiedziach, w których chorzy nawiązują do swoich urojeń i omamów. Problem zaburzeń językowych w schizofrenii uważam za kluczowy. Osoba przeprowadzająca diagnozę i prowadząca terapię opiera swoją wiedzę o funkcjonowaniu chorego przede wszystkim na jego wypowiedziach. To właśnie pogorszenie lub polepszenie funkcjonowania językowego świadczy o przebiegu psychozy. Nie da się inaczej, jak poprzez język wnikać do umysłu chorego na schizofrenię.

Zaburzenia konotacji w sposób bardziej transparentny niż zubożenie składni świadczą o rozpadzie związków syntaktycznych poddyktowanych regułami i użyciem języka. Poziom organizacji składniowej w wypowiedziach osób chorych na schizofrenię wskazuje, iż dochodzi do zubożenia i uproszczenia systemu składniowego. Takie uproszczenie nie jest swoiste dla schizofrenii, może wystąpić także jako objaw innych jednostek nozologicznych, takich jak niepełnosprawność intelektualna, afazja czy demencja.

Zaburzenie konotacji jest zjawiskiem idiolektalnym, niestałym i efemerycznym. Oparte jest na zjawisku asocjacji, których proces powstawania jest często bardzo trudny, a nawet niemożliwy do odtworzenia. Próbę odtworzenia schizofrenicznej logiki podjęła w swoich badaniach skojarzeń werbalnych Anna Hunca-Bednarska (1997). Autorka w swoich analizach wprowadziła do procesu rekonstrukcji kategorie czy zbiory pośrednie mające ilustrować proces skojarzeń w schizofrenii, a które stanowić mogą jedynie artefakt stworzony przez interpretatora.

Opisy zaburzeń konotacji wiążą się z pojęciem semantyki i składni semantycznej. Jak udowadniają analizy wypowiedzi osób chorujących na schizofrenię, bardzo często anakolutyczny charakter zdania nie współistnieje z zaburzeniem realizacji schematów składniowych. Opisując zjawisko konotacji w schizofazji, należy dokładnie sprecyzować rozumienie tego pojęcia, wyróżniając w jego ramach kilka podtypów. Ciekawego podziału dokonali językoznawcy, dzieląc konotacje na formalno-gramatyczną, kategoriałno-semantyczną i tekstową. Jestem przekonany, że w wypowiedziach schizofatycznych znajdziemy przykłady każdego z tych typów konotacji. Jednak nie każde zaburzenie konotacji stanowi swoistą właściwość wypowiedzi schizofatycznej. Najmniej w schizofrenii zaburzona jest konotacja formalno-gramatyczna, ponieważ schematy składniowe pacjenci często realizują poprawnie. Co do konotacji kategoriałno-semantycznej i tekstowej, to właśnie one wskazywałyby na swoistość wypowiedzi schizofatycznych. Pierwsza opisana przez K. Bühlera dotyczy łączliwości jednych kategorii części mowy z innymi, to znaczy, że przymiotnik konotuje rzeczownik, a przysłówek czasownik, przymiotnik bądź inny przysłówek. K. Bühler nazwał to zjawisko „otwieraniem pustych miejsc”, które jeśli nie zostaną wypełnione, powodują, że wypowiedź staje się eliptyczna. Tak rozumiana konotacja jest zjawiskiem

tekstowym i środkiem grupotwórczym, bowiem sygnalizuje zależność składniową podrzędnika względem nadrzędnika. Pozostaje jeszcze kwestia semantyki. Nie wystarczy przecież, aby wyrazy należały do odpowiednich kategorii gramatycznych, aby wypowiedź, którą z nich stworzymy, była sensowna. Zjawisko to zauważył i w *Zagadnieniach teorii składni* opisał N. Chomsky. Jego słynne zdanie „Bezbarwne zielone idee wściekle śpią” (ang. *Colorless green ideas sleep furiously*) stanowi przykład wypowiedzi bezsensownej, ale poprawnej gramatycznie. Funkcje składników syntaktycznych w tym zdaniu zostały spełnione. Zarówno konotacja formalno-gramatyczna (akomodacja składniowa), jak i konotacja kategoriałno-semantyczna jest w tym zdaniu właściwa. To co jest nieakceptowalne, to relacje znaczeniowe składników tego wypowiedzenia i za te relacje odpowiada konotacja tekstowa. N. Chomsky wprowadził własną nomenklaturę i podzielił zaburzenia konotacji na dwa typy: zaburzenia subkategoryzacji i zaburzenia selekcji. Pierwszy typ – zaburzenie subkategoryzacji – dotyczy przypadków, w których dany wyraz zostaje użyty w kontekście, do którego nie jest predystynowany, np. czasownik tranzytywny jako dopełnienie konotuje rzeczownik w bierniku (np. *Paweł ogląda zawody*). Jeżeli zamiast rzeczownika pojawi się w tym miejscu np. czasownik w bezokoliczniku (*Paweł ogląda phywać*) otrzymamy konstrukcję gramatycznie niepoprawną. Wynika to z pogwałcenia reguł konotacji kategoriałno-semantycznej. Drugi typ – zaburzenie selekcji – ujawnia się, kiedy wyrazy będące w jakiejś relacji składniowej, jako składniki wypowiedzenia, są semantycznie niekompatybilne. Oznacza to, że jeden z tych wyrazów nie spełnia cech semantycznych drugiego, np. w zdaniu *Paweł wlewa kamienie do zbiornika*. Takie zdanie nasza akceptabilność od razu odrzuci, ponieważ dopełnienie bliższe czasownika *wlewać* stanowi wyraz o cesze semantycznej [Liqu], czyli płyn. Kamień ma cechę [- Abstr], czyli jest rzeczownikiem konkretnym oraz [- Liqu], czyli nie jest płynem. Proces, jaki zaszedł w zdaniu *Paweł wlewa kamienie do zbiornika*, jest ewidentnym przykładem zaburzenia konotacji czasownika *wlewa*. Tego typu konstrukcje są podstawą nie tylko wypowiedzeń nieakceptowalnych, ale także objawem kreacji językowej – metafory. Należy jednak odrzucić tezę, że fraza schizofatyczna, w której stwierdza się rozpad związków konotacyjnych, stanowi wytwór procesu świadomej kreacji.

BIBLIOGRAFIA

- Apresjan J.D., 1980, *Semantyka leksykalna. Synonimiczne środki języka*, Wrocław.
Bühler K., 2004, *Teoria języka. O językowej funkcji przedstawiania*, Kraków.
Borkowska A., 2001, *Dysfunkcje poznawcze w schizofrenii w ocenie neuropsychologicznej i neurofizjologicznej*, Bydgoszcz.
Borkowska A., 2006, *Neuropsychologiczne i neurobiologiczne aspekty pamięci operacyjnej*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia”, 1, s. 31–42.

- Borkowska A. (red.), 2012, *Zaburzenia funkcji poznawczych w schizofrenii. Aspekty neuropsychiatryczne i neuropsychologiczne*, Kraków.
- Chaika E., 1982, *A unified explanation for the diverse structural deviations reported for adult schizophrenics with disrupted speech*, "Journal of Communication Disorders", 15, s. 167–189.
- Chomsky N., 1965, *Aspects of the Theory of Syntax*, Cambridge, Massachusetts.
- Chomsky N., 1982, *Zagadnienia teorii składni*, Wrocław.
- Czernikiewicz A., Woźniak T., 2012, *Diagnoza psychogennych zaburzeń mowy*, [w:] *Diagnoza logopedyczna. Podręcznik akademicki*, red. E. Czaplewska, S. Milewski, Sopot.
- Damasio A.R., 1992, *Aphasia*, "The New England Journal of Medicine", t. 326, s. 531–539.
- DSM-5, 2013, *Diagnostic and Statistical Manual of Mental Disorders*, fifth edition, Washington.
- DSM-5, 2018, *Zaburzenia należące do spectrum schizofrenii I inne zaburzenia psychotyczne*, Wrocław.
- Domagała A., 2007, *Zachowania językowe w demencji. Struktura wypowiedzi w chorobie Alzheimera*, Lublin.
- Felthan C., Horton I., 2013, *Psychoterapia i poradnictwo*, t. 2, Sopot.
- Głowiński M., 1977, *Style odbioru. Szkice o komunikacji literackiej*, Kraków.
- Gołąb Z., 1967, *Próba klasyfikacji syntaktycznej czasowników polskich (na zasadzie konotacji)*, „Biuletyn PTJ”, z. 25, s. 3–43.
- Gołąb Z., Heinz A., Polański K., 1968, *Słownik terminologii językoznawczej*, Warszawa.
- Grabias S., 1981, *O ekspresywności języka. Ekspresja a słowotwórstwo*, Lublin.
- Grabias S., 1994, *Logopedyczna klasyfikacja zaburzeń mowy*, „Audiofonologia”, 6, s. 7–22.
- Grochowski M., 2012, *Główne kierunki badań syntaktycznych w Polsce w drugiej połowie XX wieku i na początku XXI wieku*, [w:] *Językoznawstwo w Polsce: kierunki badań i perspektywy rozwoju: materiały z sesji jubileuszowej Komitetu Językoznawstwa PAN*, red. M. Grochowski, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., 1995, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., 2004, *Wykłady z polskiej składni*, Warszawa.
- Grzegorzczkova R., 2007, *Wstęp do językoznawstwa*, Warszawa.
- Grzywa A., 1986, *Myślenie chorych na schizofrenię jako wyraz zaburzeń w procesie przetwarzania informacji*, „Psychiatria Polska”, 3, s. 215–224.
- Hjelmslev L., 1953, *Prolegomena to a theory of language*, Baltimore.
- Hunca-Bednarska A., 1997, *Skojarzenia werbalne w schizofrenii*, Lublin.
- Jones L.V. Goodman M.F., Wepman J.M., *The classification of parts of speech for the characterization of aphasia*, "Language and Speech", 1963, 6, s. 94–107.
- Kaczmarek B.L.J., 1995, *Mózgowa organizacja mowy*, Lublin.
- Kingsbourne M., Warrington E.K., 1963, *Jargon aphasia*, „Neuropsychologia” 1.
- Klemensiewicz Z., 1937, *Składnia opisowa współczesnej polszczyzny kulturalnej*, Kraków.
- Klemensiewicz Z., 1957, *Zarys składni polskiej*, Warszawa.
- Klemensiewicz Z., 1969, *O tzw. przejrzyczeniach*, [w:] *Ze studiów nad językiem i stylem*, Z. Klemensiewicz, Warszawa, s. 29–36.
- Korzeniowski L., Puzyński S., 1986, *Encyklopedyczny słownik psychiatrii*, Warszawa.
- Kosyl C., 1978, *Metaforyczne użycie nazw własnych*, [w:] *Z zagadnień współczesnego języka polskiego*, red. Szymczak M., Wrocław.
- Kurcz I., 1976, *Psycholingwistyka: przegląd problemów badawczych*, Warszawa.
- Kurcz I., 1987, *Język a reprezentacja świata w umyśle*, Warszawa.
- Kurcz I., 2005, *Psychologia języka i komunikacji*, Warszawa.
- Leech G., 1983, *Semantics*, Harmondsworth.

- Liddle P.F., 1996, *Syndromes in schizophrenia and their neuropsychological and neuroanatomical correlates*, [w:] *Schizophrenia: A neuropsychological perspective*, red. C. Pantelis, H. Nelson, T. Barnes, Chichester, s. 299–316
- Lipski W., 2017, *Wieloznaczność rozumienia terminu „konotacja” i jego aplikatywność w badaniach nad zaburzeniami mowy*, „Logopedia Silesiana”, t. 6, 57–72.
- Łuczny E., 1996, *Zaburzenia aktywności poznawczej osób w późnym wieku. Problemy demencji*, [w:] *Zaburzenia w funkcjonowaniu człowieka z perspektywy neuropsychologii klinicznej*, red. A. Herzyk, D. Kądziaława, Lublin.
- Łuria A. R., 1967, *Zaburzenia wyższych czynności korowych wskutek ogniskowych uszkodzeń mózgu. Wprowadzenie do neuropsychologii*, Warszawa.
- Łuria A. R., 1976, *Problemy neuropsychologii i neurolingwistyki*, Warszawa.
- Majer-Baranowska U., 1988, *Z historii użycia terminu „konotacja”*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Maruszewski M., 1970, *Mowa a mózg*, Warszawa.
- Meyer L.B., 1974, *Emocja i znaczenie w muzyce*, Warszawa.
- Mill J.S., 1962a, *System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej*, t. 1, Warszawa.
- Mill J.S., 1962b, *System logiki dedukcyjnej i indukcyjnej*, t. 2, Warszawa.
- Okopień-Sławińska A., 1976, *Problemy semantyki wypowiedzi: o postaci znaczenia*, [w:] *Problemy metodologiczne współczesnego literaturoznawstwa*, red. H. Markiewicz, J. Sławiński, Kraków.
- Okopień-Sławińska A., 1985, *Semantyka wypowiedzi poetyckiej: (preliminaria)*, Wrocław.
- Panasiuk J., 2012a, *Afazja – typologia zaburzenia. Interpretacja afazji z perspektywy interakcyjnej*, [w:] S. Grabias, M. Kurkowski red., *Logopedia. Teoria zaburzeń mowy*, Lublin.
- Panasiuk J., 2012b, *Afazja a interakcja. TEKST – metaTEKST – konTEKST*, Lublin.
- Pisarkowa K., 1976, *Konotacja semantyczna nazw narodowości*, „Zeszyty Prasoznawcze”, z. 1, s. 5–26.
- Polański K. (red.), 2003, *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław.
- Polański K., 1966, *Główne typy struktur zdaniowych w języku polskim*, „Zeszyty Naukowe WSP w Katowicach”, „Prace Językoznawcze” t. 3, Katowice.
- Rutter D.R., 1979, *The reconstruction of schizophrenic speech*, “The British Journal of Psychiatry”, Apr, 134 (4), s. 356–359.
- Skubalanka T., 1966, *Słownictwo poezji miłosnej J. Słowackiego na tle tradycji*, Toruń.
- Sławiński J. (red.), 2005, *Słownik terminów literackich*, Wrocław.
- Szober S., 1959, *Gramatyka języka polskiego*, Warszawa.
- Szulec A., 1984, *Podręczny słownik językoznawstwa stosowanego. Dydaktyka języków obcych*, Warszawa.
- Tokarski R., 1987, *Znaczenie słowa i jego modyfikacje w tekście*, Lublin.
- Tokarski R., 1988, *Konotacja jako składnik treści słowa*, [w:] *Konotacja*, red. J. Bartmiński, Lublin.
- Wepman J.M., Bock R.D., Jones L.V., Van Pelt D., 1956, *Psycholinguistic study of aphasia: A revision of the concept anomia*, “Journal of Speech and Hearing Disorders”, t. 21, s. 468–477.
- Wierzbicka A., 1999, *Język – umysł – kultura*, Warszawa.
- Woźniak T., 2002, *Kreatywność a destrukcja zachowań u osób chorych na schizofrenię*, „Logopedia”, t. 30, s. 143–154.
- Woźniak T., 2005, *Narracja w schizofrenii*, Lublin.
- Woźniak T., 2013, *Językoznawstwo w świetle logopedii*, [w:] *Język. Człowiek. Społeczeństwo*, red. J. Panasiuk, T. Woźniak, Lublin.
- Woźniak T., Czernikiewicz A., 2002/2003, *Krótką Skala Oceny Schizofazji (KSOS)*, „Badania nad schizofrenią”, IV, 4, s. 569–576.
- Zgusta L., 1971, *Manual of Lexicography*, Praha.